

Lidia Pawelec

## Wielokulturowy wymiar kapliczek i krzyży przydrożnych

Przydrożne kapliczki  
Jak drogowaskazy ludzkiej epopei  
w pejzażu polskich rozległych dróg  
przydrożne kapliczki — świętość narodu  
któż by określić ich liczbę mógł [...]

Tyle się kryje legend po drodze  
Bóg zechciał święcić Golgoty trakt  
szanować trzeba ślady historii  
z nutą zadumy iść przez świat<sup>1</sup>.

Wielokulturowość rozumiana jest jako wielość kultur współwystępujących w ramach danej społecznej całości, istnienie obok siebie odmiennych kultur etnicznych czy grup religijnych. Termin wielokulturowości ujmowany jest również jako współwystępowanie na tej samej przestrzeni lub w bezpośrednim sąsiedztwie dwóch lub więcej grup społecznych o odmiennych cechach, takich jak: wygląd zewnętrzny, język, wyznanie religijne, wartości itd., które są przyczyną do postrzegania odmienności z różnymi tego skutkami. Istnieją też inne wymiary wielokulturowości: rasowy, pokoleniowy, subkulturowy itp.

Wielokulturowy wymiar mają kapliczki i krzyże przydrożne, cechuje je odmienność w stylu architektonicznym i formie. Różnice te wynikają z kultury regionu, obowiązujących obyczajów wyznaniowych (różne religie) oraz okresu dziejowego, w którym zostały wykonane.

W Polsce — a zwłaszcza na północno-wschodnim pograniczu kulturowym — w hierarchii identyfikacji jedno z naczelných miejsc zajmuje sfera religijna. Tożsamość religijna, łącząc się z narodową, staje się jednym z najważniejszych elementów za-

---

<sup>1</sup> J. Ziętek, *Zasiał wiatr...*, Jawor 1993, s. 136.

równie integracji jednostki z grupami odniesienia, jak i komunikacji z innymi grupami<sup>2</sup>.

Istotną rolę w usprawnianiu międzygrupowej komunikacji odgrywają symbole, które są częścią dziedzictwa kulturowego grupy.

Symbole, obok rytów, podstawowych przekazów biblijnych i wskazań etycznych, są konstytutywnym wymiarem dla religii i grup religijnych. Wszystkie wymienione elementy — a wśród nich symbole — kształtują formy życia codziennego i ukierunkowują działanie człowieka. [...] Konieczne jest jednak odniesienie symboliki chociażby do wymiaru historycznego, bez którego świat symboli jest zagrożony, gdyż może być traktowany jako czysta fikcja, bądź jako jedynie ludzki twór<sup>3</sup>.

Krzyże i kapliczki przydrożne są właśnie takim symbolem religijnym.

Jak zauważyła M. Lipok-Bierwiazzonek:

Przy starych drogach, u ich rozwidleń i skrzyżowań, na dawnych krańcach zabudowy wsi i miasteczek, a także w ich centralnych punktach, przy kościołach, znaleźć można wiekowe kapliczki i krzyże przydrożne. Zrosły się tak bardzo z krajobrazem polskim, że wydają się jego stałym, nieodzownym fragmentem<sup>4</sup>.

Kapliczki i krzyże przydrożne są na trwałe wpisane w polski krajobraz. Stawiane były przez ludzi, którzy pragnęli mieć na ziemi namiastkę, przedsmak *sacrum*, skrawek świętości. W ten sposób ubogacali przestrzeń, w której przyszło im żyć o wartości religijne wyrażające się obecnością Boga w jego znaku, wiarą fundatorów oraz przechodniów. Pragnęli oni jednocześnie ochronić ów mały skrawek ziemi przed złem, przed wpływami szatana. Krzyże i kapliczki przydrożne dedykowano najczęściej Trójcy Przenajświętszej, Odkupicielowi człowieka — Jezusowi Chrystusowi, Matce Bożej i świętemu Pańskiemu, przez co w tych przedmiotach kultu wyrażana była nauka Boża oraz obecność Boga w swoich świętych. W ciekawy sposób wyraził ich przesłanie Tadeusz Seweryn, który nazywa je „rozsiyanymi w krajobrazie polskim modlitwami ludu polskiego, rzezanymi w drewnie lub kutymi w kamieniu”<sup>5</sup>. Przydrożne krzyże oraz kapliczki to jednakże nie tylko pytanie skierowane do przechodnia dotyczące największej tajemnicy w chrześcijaństwie, tajemnicy paschalnej, lecz również pomniki i zabytki kultury materialnej. Są pomnikami kultury szeroko pojętej, w tym głównie sakralnej, mówią jednakże również bardzo wiele o ludziach, czasach i wydarzeniach, w tym też najpełniej wyraża się ich wielokulturowy wymiar. Krzyże i kapliczki przydrożne nie były bowiem budowane według jakiegoś jednego wzoru, nie umieszczano na nich zawsze takich samych w swej formie treści. Różne były również okoliczności, powody i miejsca ich wznoszenia. Różnorakie także przyszło pełnić im funkcje. To właśnie dzieje kultury religijnej naszego kraju są niepowtarzalną ilustracją wielokulturowości.

Przez stulecia bowiem Polska była krajem wielonarodowościowym i wielowyznaniowym, co sprawiło, że wykształcił się specyficzny „krajobraz sakralny”, który stworzyła między innymi mozaika wielu kapliczek i krzyży przydrożnych. Kapliczki i krzyże są więc niepowtarzalnym świadectwem naszych kultur. Zjawisko koegzystencji wy-

<sup>2</sup> *Kwestie wyznaniowe w społecznościach wielokulturowych*, pod red. T. Lewowickiego, A. Rózańskich, U. Klajmon, Cieszyn 2002, s. 151.

<sup>3</sup> Tamże, s. 152 – 153.

<sup>4</sup> M. Lipok-Bierwiazzonek, *Przy śląskich drogach*, Katowice 1998, s. 7.

<sup>5</sup> T. Seweryn, *Kapliczki i krzyże przydrożne w Polsce*, Warszawa 1958, s. 8.

znawców religii było pochodną tolerancji religijnej w dawnej Polsce. Istniały obok siebie świątynie Kościoła rzymskokatolickiego (Przemyśl, Chełm, Kodeń, Leśna Podlaszka, Lubaczów), polskiego prawosławia (Jabłeczna, Supraśl), jedyna w Polsce parafia obrządku bizantyjsko-słowiańskiego (Kostomłoty), wiele miejsc wyznawców islamu, Tatarów (Bachoniki, Kruszyniany), czy też ośrodki wyznawców judaizmu (Leżajsk, Tykocin)<sup>6</sup>.

Postawienie krzyża lub kapliczki przydrożnej było niewątpliwie rezultatem silnego przeżywania potrzeb duchowych, takich jak: pragnienie oddania czci i chwały Bogu, uczczenie męki i śmierci Jezusa, przypomnienie rocznicy urodzin lub śmierci syna Bożego, upamiętnienie głoszenia Ewangelii przez świętych, uznanie swej grzeszności, chęć zachowania świętości miejsca, w którym kiedyś stał kościół, prośba o opiekę nad parafią, wsią lub polami, czy też wdzięczność za otrzymane łaski. Wznoszenie kapliczek i krzyży przydrożnych ma również swoje źródło w historii, tak państwa i Kościoła katolickiego, jak i społeczności lokalnych. Nabierały one w ten sposób wielokulturowego wymiaru i stawały się z upływem czasu świadkami i dziedzictwem kultury naszych przodków.

W starożytnej kulturze śródziemnomorskiej krzyż nabrał znaczenia hańby. Przybijanie do niego skazańców uchodziło za najokropniejszy rodzaj śmierci. Ten zwyczaj pochodził z Persji i został przyjęty przez Rzymian, gdzie na początku był powszechnym sposobem egzekucji, później ograniczono ten rodzaj kary do niewolników. Na miejsce ukrzyżowania wybierano najbardziej uczęszczane trakty, zazwyczaj przy drodze do miasta, obok bram, była to bowiem hańbiąca kara mająca odstraszyć wszystkich przechodzących. Dopiero po ukrzyżowaniu i zmartwychwstaniu Chrystusa krzyż przestał być dla chrześcijan symbolem hańby, a stał się znakiem zwycięstwa.

W najdawniejszych czasach krzyże stawiano w miejscach, gdzie nasi przodkowie mieli zwyczaj odprawiać pogańskie gusła, przez co wiele z nich spowitych jest tajemnicą wierzeń i podań lokalnych. Echo wierzeń pogańskich pobrzmiewało do niedawna w niektórych zwyczajach, jak np.: w sadzeniu drzew przy krzyżach i kapliczkach. Czasem z owoców tych drzew zaparzano napoje, które rzekomo miały cudowną moc. Na niektórych drewnianych krzyżach zawieszano część ubrania, by przez dotyk *sacrum* pozbyć się choroby lub bólu — co było oczywiście przejawem magicznych wierzeń. Sfera magii i sfera *sacrum* przy krzyżach stanowią często nierozdzielłą całość. Przy rozważaniu fenomenu krzyży wchodzimy często w obszar kultury ludowej, w której

magia, religia, sztuka, obrzędy rodzinne, różne zwyczaje i zarządzenia społeczne ze-  
spalają się ze sobą tak ściśle, że badacz musi je niejako rozrywać, aby zaprowadzić  
w tej dziewiczej płataninie jako taki ład, pozwalający na jej zgłębienie<sup>7</sup>.

Badacze folkloru XIX wieku w fackie stawiania krzyży na pogańskich uroczyskach dopatrywali się symbolu zwycięstwa świata wiary nad mrokami przeszłości. Tak też zapewne było w pierwszych wiekach chrześcijaństwa na ziemiach polskich. Później jednakże zaczęły przeważać względy kulturowe i historyczne.

Inaczej genezę przydrożnych krzyży spostrzegał historyk XIX wieku Karol Szajnocha, który wiązał to zjawisko bezpośrednio z chęcią określenia przez naszych przodków

<sup>6</sup> W. Tyloch, *Bogowie czterech stron świata*, Kraków 1985, s. 134.

<sup>7</sup> K. Moszyński, *Kultura Słowian*, t. 2, cz. 2, Warszawa 1968, s. 48.

granic swego terytorium<sup>8</sup>. Średniowieczny sposób spostrzegania Boga, którego pojmowano bardziej chrystocentrycznie — pasywnie, przez przeżywanie w najdrobniejszych szczegółach męki Jezusa, znalazł wyraz w stawianiu krzyży przydrożnych i formułowaniu na nich inskrypcji o treściach pasyjnych i eschatologicznych<sup>9</sup>. Upowszechnienie stawiania krzyży przydrożnych nastąpiło jednakże dopiero w XVII wieku, co wiązało się bezpośrednio z echami kontrreformacji, a później po wojnach napoleońskich, po Wiośnie Ludów, uwłaszczeniu chłopów i po roku 1880. W okresie rozbiorów stawianie krzyży było zasadniczo zabronione (ukaz gen. Michała Mikołajewicza Murawiowa, zwanego Wieszacielem z 1863 r.), gdyż były one uważane za manifestację patriotyzmu. Jednakże w Galicji w drugiej połowie XIX wieku nie obowiązywały takie sankcje administracyjne dotyczące krzyży jak w innych zaborach. W czasach współczesnych przyczyną stawiania krzyży na skrzyżowaniach dróg jest pragnienie zapobieżenia wypadkom drogowym — stawiając krzyż, odwoływano się do jego mocy oraz informowano kierowców o grożącym niebezpieczeństwie. Z innego powodu stawiane są niewielkie krzyże na miejscu wypadków. Te upamiętniają dramatyczne wydarzenia, podobnie jak sprzed siedmiu wieków krzyże pokutne, które również wskazują miejsce nagłej tragicznej śmierci. Wśród tych monolitycznych, prostych surowych krzyży pokutnych, wykonanych z miejscowego materiału (piaskowce, zlepieńce, granit, bazalt), wyróżniamy kilka typów: łacińskie, maltańskie, greckie, barokowe, św. Antoniego, kończynowe, podwójne. Występują także obiekty, których rodzaju nie można już dziś określić.

Ciekawym obiektem tego typu jest jedyny w Polsce krzyż pokutny o podwójnych ramionach, w terminologii fachowej określany jako krzyż Bożogrobców, czyli Miechowitów, lub też litewski, inaczej jagielloński. W miejscu przecięcia się jego ramion znajdują się dwie płaskorzeźby małych krzyży łacińskich.

Krzyże przydrożne są bardzo zróżnicowane pod względem formy, ornamentyki, koloru i materiału, z którego zostały wykonane. Przeważają drewniane, ale są też metalowe, murowane i kamienne. Ich wygląd związany był oczywiście z tradycją lokalną.

Najstarszy z udokumentowanych w Polsce krzyży pokutnych znajduje się k. Strzegomia (datowany na 4 XII 1305 r.)<sup>10</sup>. Ogólnie można przyjąć, że najstarszymi (XIV w. i wcześniej) są krzyże bardzo surowe i proste, nieregularne i bez jakichkolwiek rytów. Nieco młodsze (XV – XVI) są krzyże z wizerunkami narzędzi zbrodni (czasem interpretowanych jako atrybuty zawodu wykonywanego przez ofiarę)<sup>11</sup>. Wraz z upowszechnieniem umiejętności pisania i czytania na krzyżach pojawiają się krótsze lub dłuższe napisy informujące, kto, kogo, kiedy, czym i za co zamordował (schyłek XVI i XVII). Jeszcze młodsze są krzyże zdobne w tak zwane aureole pełne lub częściowe (tylko u dołu) i krzyże barokowe (XVIII). Najmłodsze krzyże (XIX-wieczne) noszą wyraźne ślady obróbki mechanicznej i niewątpliwie wykonywane były na zamówienie przez kamieniarzy<sup>12</sup>.

Obecnie stoją na rozstajach dróg, w lasach lub przy polnych ścieżkach. Znajdujemy je na obszarze województw: dolnośląskiego (dawne jeleniogórskie, wałbrzyskie, wrocławskie, legnickie i część leszczyńskiego), lubuskiego (dawne zielonogórskie i część leszczyń-

<sup>8</sup> K. S z a j n o c h a, *Jadwiga i Jagiello*, t. 1, Warszawa 1974, s. 122 – 123.

<sup>9</sup> J. G ó r e c k i, *Krzyże i kapliczki w pejzażu górnośląskim*, Katowice 1999, s. 28.

<sup>10</sup> T. S e w e r y n, dz. cyt., s. 9.

<sup>11</sup> Tamże, s. 10.

<sup>12</sup> Tamże, s. 15.

skiego), opolskiego i śląskiego (przed nowym podziałem administracyjnym katowickie i bielskie). Pojedyncze krzyże występują także w województwie pomorskim, wielkopolskim i świętokrzyskim<sup>13</sup>.

W Polsce występuje wiele rodzajów krzyży, ale można wyróżnić pięć podstawowych typów, pochodzących od formy krzyża rzymskiego:

- krzyż nie zdobiony, powstały z przecięcia się belki dłuższej z krótszą;
- krzyż z gałkami rzeźbionymi u końców belek, a nakryty blaszanym, podkowiasto wygiętym daszkiem z ażurową krezą u brzegu;
- krzyż z kapliczką umieszczoną na skrzyżowaniu belek;
- krzyż, do którego pionowej belki przybite są narzędzia męki, a do poziomej drewniana zapaska z rzeźbionymi figurkami;
- krzyż o dwóch równoległych przecznicach, posiadających znaczenie magiczne jako walny odżegnywacz zarazy<sup>14</sup>.

Typy krzyży przybierały różną formę. Były charakterystyczne dla okolicy, w której je wznoszono, a przy tym stanowiły ilustrację upodobań kulturowych mieszkańców danego regionu.

Krzyże znajdujące się na północno-wschodnich obszarach Polski mają cechy krzyża łacińskiego, który swym zasięgiem obejmuje także Litwę i Żmudź. Wyróżnić tu możemy trzy typy krzyży:

I typ, pochodzący z XVIII wieku, cechuje pionowa belka, wysoka do 4 metrów i krótsza przecznica nakryta czterospadkowym dachem, u którego szczytu zatknięty jest wieżyczkowy pazdur wyrzeźbiony w kule i wałki. Typ ten charakteryzuje fryzka z pionowych, wyciętych wzorzyście deseczek, wieńcząca okap tego brogowego daszku;

II typ reprezentuje krzyż otoczony przeźroczem barokowym ozdób liściastych lub falistych promieni wycinanych w deseczce;

III typ charakteryzują wsporniki dwupiętrowej świątynki z rzeźbionym świątkiem w górnej kondygnacji<sup>15</sup>.

Na tym samym terenie, a konkretnie na Podlasiu, znajdziemy również liczne krzyże drewniane ozdobione kutymi krzyżykami, które należą do jednych z najbardziej oryginalnych wytworów ówczesnych mistrzów kowalskich. Wprawdzie znajdowały się one w całej Polsce, jednak na tym terenie zwracały na siebie szczególną uwagę, ze względu na masowe występowanie i bogactwo form, wynikające z faktu, że tereny te zamieszkuje ludność o zróżnicowanej wierze: katolicy, wyznawcy prawosławia, unici. Krzyże te, fundowane przez mieszkańców w intencjach dziękczynnych bądź „zaporowych”, miały chronić przed głodem, wojną, zarazą, ogniem. Najprostsze z nich powstały z dwóch kutych pasów metalu, które łączono za pomocą nitów lub zgrzewano. Końce ramion ozdabiano kutymi motywami w kształcie kwiatów, liści, półksiężyców itp. Te zdobienia nadawały im szczególny charakter. Na krzyżach prawosławnych dodatkowo można zauważyć skośnie umocowaną belkę.

W Beskidzie Niskim z kolei istniał zwyczaj, by w każdej zagrodzie był krzyż lub kapliczka. Zaszczytem dla gospodarzy było postawienie krzyża obok swojego domu. Fundowali je pobożni mieszkańcy. Obok kapliczek i krzyży sadzono drzewa, które dodawały tym

<sup>13</sup> Tamże, s. 17.

<sup>14</sup> T. S e w e r y n, dz. cyt., s. 11.

<sup>15</sup> Tamże, s. 12.

miejscom uroku i zapraszały do odpoczynku. Zwyczaj ten pochodzi jeszcze z czasów pogańskich Słowian.

W Beskidzie Niskim mieszkają trzy społeczności: łemkowska, polska i ukraińska. Wśród religii przeważają wyznawcy kościołów: rzymskokatolickiego, greckokatolickiego i prawosławnego. Obok krzyża prawosławnego stoi katolicki, a ich mnogość świadczy o głębokiej wierze mieszkańców. Są dowodem bezkonfliktowej koegzystencji tradycji Wschodu i Zachodu, przenikania się obrządków rzymskiego i bizantyjskiego, stanowią potwierdzenie faktu, iż przez stulecia kapliczki i krzyże integrowały kulturowe lokalne społeczności.

Jak pisze T. Seweryn:

Na krzyżach przydrożnych zarówno na Podlasiu, jak i w Beskidach wieszano dawniej ręczniki, chusteczki, koszulki dziecka lub ogólne szmaty — w intencji, aby się sen złowroźnie nie sprawdził, aby Pan Bóg odwrócił nieszczęście, aby przerwał konwulsje dziecka i wyleczył je z najgorszej choroby — choroby niewiadomej<sup>16</sup>.

Na Opolszczyźnie krzyże przydrożne pełniły funkcję wyznacznika kierunku i drogi pielgrzymowania oraz miarę odległości, gdyż stały co kilometr. Badania etnograficzne dowodzą, że krzyże przydrożne z blaszaną pasyjką tworzą ściśle określone znaki drogowe. Na mapie wartości przyrodniczo-kulturowych opracowanej przez architekta Wojciecha Czecha odnotowane są szlaki krzyży blaszanych wzdłuż granicy południowej oraz na ziemi pszczyńskiej i opolskiej, które jednocześnie między innymi wyznaczały trasy pielgrzymkowe<sup>17</sup>.

Nierozłącznym elementem naszego rodzimego krajobrazu są także kapliczki, na które patrzeć możemy nie tylko jak na kronikę lokalnej społeczności, na opowieść o ludziach dawno żyjących, świadectwa pobożności. Patrzymy na nie również, jak na obiekty wartości estetycznej, o charakterze wielokulturowym, jako że zawierają jakieś przesłanie związane z kulturą naszego kraju i naszych przodków.

Nazwa kaplica pochodzi z języka łacińskiego (*capella*) i już od VII wieku oznaczała budynek, w którym przechowywano płaszcz i inne relikwie. W szczególności chodzi tu o płaszcz św. Marcina, biskupa z Tours, wdziwiany jako tarcza ochronna przez królów francuskich podczas wypraw wojennych. Cela, w której przechowywana była owa *cappa S. Martini*, zwała się kaplicą, a jej dozorczy kapelanami. Na wzór tych cel budowano małe, skromne świątynie, które potem przeobrażano w kościoły<sup>18</sup>.

W późniejszym okresie wyraz kaplica przejmowały kraje przyjmujące chrześcijaństwo dla określenia małego budynku, szopki, zadaszenia przeznaczonego na ochronę jakiejś świętości lub miejsce modlitwy<sup>19</sup>.

Kapliczka przydrożna — obiekt kultu religijnego, bardzo charakterystyczny dla krajobrazu polskiego. Kapliczki te — to stojące przy drogach i na rozdrożach budowle mieszczące obraz lub figurkę Chrystusa, Matki Bożej lub Świętych. Miewają one kształt murowanego, a częściej drewnianego domku, czasem podobne są do wieżyczki z wnęką, czasem stanowią po prostu ozdobne skrzyneczki z daszkiem zawieszane na drzewach<sup>20</sup>.

<sup>16</sup> Tamże, s. 28.

<sup>17</sup> J. G ó r e c k i, dz. cyt., s. 14.

<sup>18</sup> T. S e w e r y n, dz. cyt., s. 9.

<sup>19</sup> K. M o s z y ŋ s k i, dz. cyt., s. 894.

<sup>20</sup> *Ilustrowana encyklopedia dla młodzieży, Bóg — człowiek — świat*, Katowice 1991, s. 103.

Geneza wznoszenia przydrożnych kapliczek sięga wieku XV, w którym nastąpiło ożywienie życia religijnego i innych form kultu. Podobnie jak w przypadku krzyży, okresem, w którym powstała największa ich liczba, był wiek XVII, co wiązało się bezpośrednio z kontrreformacją. Kościół katolicki propagował wówczas budowanie krzyży, kapliczek i figur przydrożnych, by dawały one świadectwo Bogu. W wiekach XVII – XVIII kapliczki stawiane były głównie przez szlachtę, klasztory i proboszczów. Zdarzały się też fundacje chłopskie, te jednak rozkwitły dopiero w drugiej połowie XIX wieku, gdy wolni i bogatsi chłopcy zdolni byli do różnych samodzielnych fundacji, w których chcieli podziękować Bogu za uzyskaną wolność.

Charakter przydrożnych krzyży i kapliczek dyktowały także wydarzenia z życia Kościoła, jak choćby wspomniana wyżej kontrreformacja, która przyczyniła się do ich szczytowego rozkwitu. W wieku XIX napisy na krzyżach odzwierciedlają kult Najświętszego Serca Jezusowego, najbardziej charakterystyczny dla tego stulecia, a zarazem najważniejszy, rozciągnięty na cały Kościół katolicki w 1856 r. Papież Leon XIII poświęcił mu całą ludzkość w noc sylwestrową 1 stycznia 1900 r. Pod wezwaniem Najświętszego Serca Jezusowego powstało w tym czasie wiele kościołów, zgromadzeń zakonnych, jak również krzyży i kapliczek przydrożnych, we wnęce pod krzyżem stawiano figurkę Serca Pana Jezusa, a na samych krzyżach pisano teksty modlitwy do Serca Pana Jezusa. Wiek XIX to również rozwijający się kult maryjny, wynikający z wielu mających w tym czasie objawień (Paryż 1830, La Salette 1846, Lourdes 1858, Irlandia 1879, Fatima 1917), do czego licznie nawiązują napisy na krzyżach i poświęcone mu kapliczki<sup>21</sup>.

Również nie należy zapominać o kapliczkach mocowanych na drzewach. W roku 1863 wykorzystywano je przez konspiratorów i powstańców jako skrzynki kontaktowe.

Powstanie przydrożnych krzyży i kapliczek oraz ich umiejscowienie dyktowane było przede wszystkim potrzebami duchowymi lokalnej społeczności oraz przyjętym porządkiem. Krzyże stawiane były zazwyczaj obok kościoła, aby pogłębić i wzmocnić sakralny wymiar otaczającej go przestrzeni, w centrum osady, na początku lub końcu wsi, wyznaczając w ten sposób jej granicę, na rozstajach dróg, w miejscu gdzie odnaleziono kości ludzkie, w domowych ogródkach, w najwyższym punkcie parafii, na skraju pól, a nawet w oknach domów. Krzyż stawał się dla lokalnej społeczności niejako kompasem religijnym. Kapliczki powstawały również bardzo często w miejscach źródełek, zazwyczaj jednak na początku miasta lub wsi, na rozwidleniu dróg i przy cmentarzach. Krzyże i kapliczki stawiano także w miejscach, w których zamierzano podjąć budowę nowego obiektu sakralnego.

Na ogół daje się zauważyć, że twórcy kapliczek posługiwali się formami znanymi nam skądinąd, ale twórczo, samodzielnie je przetwarzali. Podpatrzono w kościele formy architektoniczne przeinaczali w drzewie, kamieniu lub cegle po swojemu. Nie widzieli form wyłaniających się z konstrukcji, dostrzegali tylko zdobnictwo. Pionowy, płytki a wąski występ muru posiadający dołem bazę, a u góry głowicę, zwany w architekturze pilastrem, przeszedł do architektury ludowej nie jako funkcjonalne wzmocnienie części muru dźwigające go ciężar belkowania, lecz jako akcent podkreślający podział płaszczyzny architektonicznej, a więc jako element dekoracyjny. [...] Za to wspaniałe wypadło wyzyskanie rzeźby jako elementu architektonicznego. [...] Wnęki zaludnione rzeźbami (przekształciły się) w główne akcenty architektoniczne. [...] Bogata inwencja twórcza ludu przejawia się przede wszystkim w niezmiernie trafnym łączeniu pierwiastków budownictwa ludowego z motywami sty-

<sup>21</sup> J. Górecki, dz. cyt., s. 15 – 17.

łów historycznych: na przykład brogowego daszku z kopułą kulistą, polskiego daszku okapowego z fasadą barokową lub wieżyczką gotycką itp. [...] Architektura ta posiada charakter snycerski jak zresztą cała architektura ludowa<sup>22</sup>.

W każdym regionie charakteryzują się one swoimi niepowtarzalnymi cechami wielokulturowymi.

Spśród kaplic murowanych najwięcej rozpowszechnione są w Polsce formy prostopadłościennych z wnękami na świątku lub obraz. [...] Kaplice te znajdują analogie w formach architektury starożytnej, a w szczególności w grobowcach [...]. Kształt kapliczek polskich powołała do życia fantazja twórcza artystów ludowych, czerpiąca od wielu wieków z czterech źródeł: z tradycji architektury rodzimej, z propagowanej przez kościół kultury antycznej przystosowanej do potrzeb rodzimych, ze stylów historycznych i wreszcie z dorobku poprzedników, artystów bezimiennych, których zastępy były liczne, jeśli tyloma pełnymi krasą dziełami ozdobili Polskę<sup>23</sup>.

W naszym kraju wyróżniamy trzy rodzaje kapliczek: na słupach, nadrzewne i naziemne. Kapliczki na słupach „są rozpowszechnione w Polsce, szczególnie w południowej i środkowej, słupy zarówno drewniane, jak i kamienne lub murowane [...]”<sup>24</sup>. Wśród nich rozróżniamy trzy typy: najprymitywniejszą formą kapliczek słupowych są kłody drzewa z wydłubaną wnęką na świątku albo też na ich wzór murowane miniatury baszt, nakryte płaskim lub stożkowym dachem. Z tych form prymitywnych wywodzą się słupy drewniane, na których stawiano lub wieszano godła święte lub świątku. Trzeci rodzaj reprezentują czworosienne słupy z wnęką u góry na pomieszczenie na świątku albo też kolumny kamienne zakończone kapliczką. Niektóre sylwetką swoją przypominają latarnię morską. Zresztą pełnią one również rolę przystani, choć w innym tego słowa znaczeniu (np.: kapliczka słupowa z początku XX wieku w Cieloszku czy kapliczka drewniana z XIX wieku w Turoślu)<sup>25</sup>.

Kapliczki nadrzewne z kolei możemy podzielić na cztery typy: typ I obejmuje oszkłone, płaskie skrzyneczki z obrazkiem w ramach. Skrzyneczki te mają też kształt płaskiego ołtarzyka oszkłonego, a przybijane bywają do drzewa lub wstawiane w jego dziuplę. Typ II obejmuje kapliczki podobne do budek ptasich, altanek lub płaskich skrzyneczek, nieraz misternie rzeźbionych. Frontowa ściana tej kapliczki jest otwarta. Domek ten nakrywa oczywiście daszek, najczęściej dwupołaciowy, czasem blaszany, wygięty w półkole lub podkowę. Do typu III należą miniaturowe świątyńki w kształcie płaskich budyneczków z wieżyczkami lub sygnaturkami, otoczone z przodu ogrodzeniem wiejskim. Mają one daszki dwu- lub czterospadowe, przechodzące w baniastą kopułę lub wieżyczkę. Frontowa ich ściana, a czasem i boczna, bywa otwarta, obramiona z boku dekoracyjnymi kolumnienkami i listewkami zdobniczo wycinanymi. Do IV typu należą kapliczki nakryte czterema daszkami. Z przodu wyglądają jak świątyńki z renesansową loggią, a więc otwartym krążankiem łukowo sklepionym, wspartym na rzeźbionych kolumnienkach, między którymi w trzech grupach rozmieszczone są drewniane rzeźby. Środkowa część kapliczki bywa oszklona, a zawiera rzeźbę główną na tle ołtarzyka z obrazkiem<sup>26</sup>.

<sup>22</sup> T. Seweryn, dz. cyt., s. 16 – 17.

<sup>23</sup> Tamże, s. 13.

<sup>24</sup> Tamże, s. 20.

<sup>25</sup> Tamże, s. 20.

<sup>26</sup> Tamże, s. 19.

Jedną z najprymitywniejszych form kapliczek naziemnych przedstawia budynek z belek modrzewiowych, stawianych na zrąb, nakryty dachem w kształcie piramidy kwadratowej. Kapliczka ta wygląda na ogół jak budynek gospodarski mieszczący się w stosunkowo dużym ogrodzeniu z płotu. Kapliczki te obejmują również podobne domki czworosienne, bielone wapnem, nakryte dachem dwu- lub czterospadowym, mające duże wejście w szczytowej ścianie, do połowy zasłonięte sztachetową bramką. Wewnątrz ołtarz z rzeźbą lub obrazem. Kapliczki naziemne stanowią też jednonawowe świątynki z oknami w bocznych ścianach. Kapliczki te cechuje daszek czterospadowy, zakończony kulą z krzyżem w żelaznej aureoli nie kolistej, lecz kwadratowej, z kilkunastu wgiętymi półkolami. Spośród naziemnych kapliczek dominującym w Polsce typem są murowane, graniastosłupowe obeliski z kamienia lub cegły, schodkowo załamane w dwóch lub trzech kondygnacjach lub czworosienne słupy z wnękami, wypełnionymi zwykle płaskorzeźbą, a nakryte dwu- lub czterospadowym daszkiem. Najczęstszą odmianą powyższego typu są czworosienne graniastosłupy z dookólnym okapnikiem, nad którym znajduje się otwarta z przodu kapliczka z dwuspadowym daszkiem albo też — wzorem średniowiecznych latarni umarłych, stawianych przy cmentarzach i na rozstajach — także graniastosłupy, posiadające u szczytu kapliczkę z czterech filarów i daszku, nakrywającego umieszczoną w środku figurę Chrystusa (np.: kapliczki z Rozłapów i Bukowej, kapliczka św. Jana Nepomucena na placu św. Jana w Jaworznie)<sup>27</sup>.

O wielokulturowym wymiarze przydrożnych krzyży i kapliczek świadczy również język, w którym tworzone były na nich napisy. Tego rodzaju kapliczki były bardzo ważne dla mieszkańców. Można powiedzieć, że były one ostoją bezpieczeństwa, świętym miejscem, które dawało ukojenie duszy. Kapliczki przydrożne są pomnikiem kultury sakralnej, świadectwem i dziedzictwem wiary naszych ojców. Stanowią symbol wspólnoty kulturowej, religijnej i historycznej. Można w nich dostrzec przenikanie się różnych kultur. Szczególnie widoczne jest to na przykładzie Śląska<sup>28</sup>, gdzie można spotkać krzyże i kapliczki, na których są wryte, wyciosane lub wykonane farbą napisy w języku polskim, niemieckim, łacińskim, czeskim, słowackim i morawskim, jak również w śląskiej gwarze.

Na Górnym Śląsku spotkać można wiele kapliczek szwedzkich, francuskich, a nawet tatarskich. Związane są one z wydarzeniami historycznymi, a nawet i legendami. I tak np.: w Bujakowie znajduje się tzw. szwedzka kapliczka na miejscu złożenia ciał żołnierzy poległych w 1627 r. w bitwie pomiędzy wojskami szwedzko-duńskimi i pruskimi.

Z kolei charakterystyczną cechą dolnośląskich kapliczek słupkowych i domkowych są widoczne w architekturze wyraźne wpływy panujących w okresie ich budowy stylów historycznych, zwłaszcza baroku, rokoka i klasycyzmu<sup>29</sup>.

Kapliczki stawiano przy ważnych traktach handlowych, na przykład przy biegnącym przez śląskie ziemie trakcie bydłowym, którym z Małopolski do Czech pędzili stada handlarze bydła. Stanowiły punkty orientacyjne na tych traktach. Towarzyszyły drogom prowadzącym do kościoła parafialnego ze wsi wchodzących w skład rozległych niegdyś parafii i szlakom pielgrzymkowym; te z nich, które określamy mianem domkowych, niejednokrotnie dawały schronienie wędrowcom i pątnikom przed nocą czy ulewą.

W regionie podlaskim natomiast nieodzownym elementem krajobrazu są przydrożne krzyże i kapliczki ozdobione kutymi, niewielkimi krzyżykami, należą one do najbardziej

<sup>27</sup> Tamże, s. 21.

<sup>28</sup> J. G ó r e c k i, dz. cyt., s. 20 – 24.

<sup>29</sup> J. J a n c z a k, *Śląski labirynt krajoznawczy*, Wrocław 1993, s. 117.

oryginalnych wytworów wiejskiego kowalstwa. Swoją różnorodność zawdzięczają temu, że w północno-wschodniej Polsce zamieszkuje ludność wyznaniowo zróżnicowana, katolicy i prawosławni, a kiedyś unicy.

Na ziemi kłodzkiej również przeplatają się trzy kultury, jako że mieszkali tu Polacy, Czesi i Niemcy. Stąd też w miejscowościach tego regionu można spotkać ślady wielu kultur i obyczajów, przeróżne kapliczki i krzyże o różnych kształtach i formach.

Następnym regionem, w którym można spotkać wiele ciekawych i interesujących kapliczek o bogatej przeszłości, są Kurpie. Ilość kapliczek, a szczególnie krzyży, jest na Kurpiach nieporównywalna do żadnego innego regionu kraju. Są tu miejsca, gdzie na odcinku jednego kilometra polnej drogi znajduje się ich ponad dziesięć. Umiejscowione są na każdym skrzyżowaniu czy rozstaju dróg. Nad rzekami i strugami. Gospodarze stawiają je przy swoich kawałkach pól. Przeważają tu drewniane, małe kapliczki.

Na Śląsku oraz na Podhalu często można spotkać kapliczki św. Jana Nepomucena — chroniącego przed powodzią. Kult ten przywędrował z sąsiedniej Słowacji. Na Podhalu kapliczki w dużej części przyjęły formę kamiennych grot.

Najczęściej w polskim krajobrazie kapliczek pojawia się postać Matki Bożej z Dzieciątkiem, której powierzano radości i troski codziennego życia, Piety (której kult przywędrował do Polski za czasów Austro-Węgier) lub Chrystusa Frasobliwego.

Każda kapliczka ma swoją historię powstania i swoisty wygląd. Naznaczona jest tradycja danej wioski, miasteczka czy regionu i wiąże się ze zdarzeniami minionych dni: z patriotycznymi powstaniem narodowymi, działaniami wojennymi lub czasami pokoju. Kapliczki upamiętniają zdarzenia tragiczne i radosne, ważne dla społecznej świadomości lokalnych wspólnot. Wyrastają z religijnej tradycji okolicznych ludzi i są żywym świadectwem ich wiary. Świadczą o ludziach i czasach, które już odeszły, ale i wiele też mówią o ludziach opiekujących się nimi i o dniu dzisiejszym. Świadczą o wrażliwości człowieka na sprawy religijne, na piękno krajobrazu.

Jak pisze J. Liszka:

Gdyby mogły przemówić te kamienie, omszałe figurki czy najróżniejszych typów i kształtów kapliczki oraz wiodące do nich wydeptane wśród łąk ścieżki i drożki, gdybyśmy mogli wsłuchać się w pogłosy przeszłości, to musieli byśmy dojść do stwierdzenia, że kapliczki przydrożne stanowiły: wewnętrzne życie ludu, jego pragnienia i wierzenia, ich religię jak i zarówno konkretne potrzeby dnia powszedniego, oraz troskę o ludzkie dusze<sup>30</sup>.

Krzyże i kapliczki przydrożne są świadectwem i dziedzictwem kultury i wiary naszych przodków, są jednocześnie wielce wymownymi świadkami historii naszego narodu i państwa oraz Kościoła. Stanowią symbol wspólnoty kulturowej, religijnej i historycznej społeczności lokalnej, dostrzec w nich można również przenikanie się różnych kultur europejskich. Krzyże i kapliczki przydrożne stanowiły jednocześnie znak rozpoznawczy i wyraz pobożności mieszkańców danego regionu. Były i są świadectwem życia religijnego danej wspólnoty parafialnej. Były chlubą wioski, osady czy miasta, a ich liczba mówiła o poziomie religijności danej miejscowości. Krzyże i kapliczki przydrożne na danym obszarze kultury stawały się źródłem wielu różnych zwyczajów, a także miejscem, w którym znajdowały one swój wyraz.

<sup>30</sup> J. L i s z k a, *Przydrożni świadkowie historii*, Warszawa 1989, s. 156.